

PROJEKT ZAŁOŻENIA  
KOLEGIUM MEDYCZNO-CHIRURGICZNEGO W WARSZAWIE

WYDAŁ KS. BOLESŁAW KUMOR

Tendencje reformistyczne w zakresie ulepszenia i unowocześnienia szkolenia lekarzy nurtowały uczonych w Polsce już we wczesnej fazie polskiego oświecenia. Pierwszy w tym zakresie projekt opracował Wawrzyniec Krzysztof Mitzler de Kolof (1711—1778), pracujący od 1743 r. w Polsce, sprowadzony tu przez wielkiego kanclerza koronnego Jana Małachowskiego. W 1753 r. otrzymał on tytuł radcy dworu królewskiego i został osobistym lekarzem Augusta III Sasa. W związku z wysuniętym przezeń projektem otrzymał w 1752 r. od króla przywilej na założenie Collegium Medicum Varsaviense. Miało ono posiadać charakter pośredni między Towarzystwem Naukowym Lekarskim, Komisją Egzaminacyjną a Urzędem Lekarskim. Ale sejm przywileju królewskiego nie potwierdził<sup>1</sup>.

Nieco inny projekt opracował doktor medycyny Jan Fryderyk Herrenschwand (1715—1796), lekarz nadworny króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (od 1766). Obdarzony polskim szlachectwem (1768), przedłożył w 1766 r. królowi Stanisławowi Augustowi projekt reorganizacji lecznictwa w Polsce i plan utworzenia w Warszawie Akademii Medyko-Chirurgicznej. Miała ona pełnić funkcje Naczelnego Urzędu Zdrowia (Consilium sanitatis), Towarzystwa Naukowego oraz Wyższej Szkoły Lekarskiej i Ekonomicznej. Szkoła ta miała posiadać cztery katedry: filozofii, historii naturalnej i rolnictwa, aptekarstwa i chemii, anatomii z chirurgią i położnictwem, oraz teorii i praktyki lekarskiej<sup>2</sup>.

Współcześnie nadworny chirurg królewski Teofil Wilhelm Ritsch († ok. 1776) opracował ok. 1768 r. stosunkowo dokładny „Projekt Collegium Medi-

<sup>1</sup> *Bibliografia literatury polskiej*, Nowy Korbut, t. 5: *Oświecenie*, Warszawa 1967 s. 330 nn.; L. Hajdukiewicz: *Dokumentacja bio-bibliograficzna*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 6, Warszawa 1974 s. 430—431.

<sup>2</sup> F. Giedroyc: *Źródła biograficzno-bibliograficzne do dziejów medycyny w dawnej Polsce*, Warszawa 1911 s. 283—286; M. Wachowski: *Próba założenia Akademii Medyczno-Ekonomicznej w Warszawie w r. 1768*, „Arch. Hist. Med.”, t. 22: 1959 s. 1—18; L. Hajdukiewicz, dz.c. s. 230; E. Stocik: *Herrenschwand de Greng Jan Fryderyk*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 9 s. 466—467.

co-Chirurgicum". Sam autor projektu pochodził z rodziny mieszczańskiej, nobilitację bowiem otrzymał na sejmie 29 V 1775 r., i był członkiem Bractwa Miłosierdzia oraz wizytatorem inspektorem szpitala św. Łazarza w Warszawie (od 1762). Według przedłożonego przezeń projektu fundusze dwóch szpitali warszawskich — Ducha Świętego i św. Łazarza należało przeznaczyć na uposażenie przyszłego Collegium i klinik<sup>3</sup>.

Szpital św. Łazarza, będący własnością Arcybractwa Miłosierdzia Bożego, został założony, wraz z bankiem pobożnym, w dniu 17 III 1591 r. przez ks. Piotra Skargę T.J. Wprawdzie król August III Sas dokumentem z dnia 22 V 1758 r. polecił połączyć cztery szpitale warszawskie: św. Łazarza, Ducha Świętego, Dzieciątka Jezus i dom poprawczy w jedną instytucję, ale Arcybractwo Miłosierdzia oparło się temu zarządzeniu i do unii nie poszło<sup>4</sup>.

Szpital i kościół pw. Ducha Świętego, pozostający od 1388 r. pod patronatem rady miejskiej Warszawy, został ufundowany około połowy XIV w. Był pod zarządem księży diecezjalnych, a w dniu 30 I 1643 r. biskup poznański Andrzej Szoldrski erygował tu prepozyturę i mansjonarzy. Jego następca, Wojciech Tolibowski, za zgodą rady miejskiej (22 VIII 1661), przekazał kościół Zakonowi Paulinów. Natomiast szpital Ducha Świętego został odłączony od kościoła i był nadal pod zarządem rady miejskiej<sup>5</sup>.

Te obydwie szpitale wraz ze swoimi funduszami miały być inkorporowane do przyszłego Collegium Medico-Chirurgicum. Collegium to miało posiadać cztery katedry: medycyny, anatomii, chirurgii i położnictwa. Przy Collegium miał być założony ogród dla plantacji ziół aptekarskich. Wykłady miały się odbywać w języku łacińskim i polskim. Obok kształcenia lekarzy Collegium miało pełnić funkcje Towarzystwa Naukowego, które winno urządzić „sesje, na których komunikować powinni tak doktorowie, jako i chirurgowie extraordinaryjne choroby i przypadki”. Nadto Collegium, a zwłaszcza katedra chirurgii, miało spełniać funkcje nadzorcze i konsultacyjne w stosunku do tych, „którzy nie są dosyć biegli w sztuce lekarskiej [...] w całym państwie”. Katedra położnictwa miała pełnić podobne funkcje w stosunku do wszystkich akuszerok, co miało zapobiec ogromnej śmiertelności wśród noworodków. Projekt przewidywał 12 miejsc bezpłatnych dla ubogich kobiet rodzących. W zakresie obowiązków Collegium wchodził nadto dozór nad wszystkimi aptekami w całym Królestwie i Wielkim Księstwie.

Do przywilejów Collegium miały należeć szeroka autonomia sądownicza w stosunku „do empiryków, cyrulików, aptekarzów i bab dzieci odbierających”, wspomagana przez ramię świeckie, zabezpieczenie emerytalne na czas „choroby albo starości” dla profesorów, oraz podporządkowanie ich w zakresie jurysdykcji świeckiej „protekcji Jego Królewskiej Mości”.

Projekty Herrenschwenda i Ritscha spotkały się z poważną krytyką lekarzy obcokrajowców osiadłych w Polsce, ale mimo tej krytyki sejm w 1768 r. zatwierdził plan założenia „Akademii Lekarskiej” w Warszawie. Do zorganizowania jej jednakże nie doszło, jako że na przeszkodzie stanęły wypadki

<sup>3</sup> L. Hajdukiewicz, dz.c. s. 567; F. Gledroyć: *Źródła* s. 649—655; Tenze: *Dawne projekta Collegium Medico-Chirurgicum w Warszawie*, „Kryt. lek.”, t. 1: 1897 s. 93.

<sup>4</sup> F. Gledroyć: *Rys historyczny szpitala św. Łazarza w Warszawie*, Warszawa 1897 s. 3—48, 101—104.

<sup>5</sup> J. Nowacki: *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964 s. 662; J. Bartoszewicz: *Kościoty warszawskie rzymsko-katolickie pod względem historycznym*, Warszawa 1855 s. 149—157.

związane z pierwszym rozbiorem Polski (1772)<sup>6</sup>. W 1783 r. ukazał się podobny projekt nie znanego autora, a w 1791 r. z inicjatywy czterech lekarzy warszawskich: J. Boeklera, J.P. Rewela, W. Gagatkiewicza i P. Czermińskiego powrócono znów do niego w formie „Zasad do unormowania Collegium Medicum w Warszawie”, ale i tym razem bez skutku<sup>7</sup>. Uczelnia tego typu powstała w Warszawie na mocy dekretu Komisji Rządzącej Księstwa Warszawskiego z 1807 r., a jej otwarcie nastąpiło dopiero w 1809 r.<sup>8</sup>.

Publikowany niżej „Projekt założenia Collegii Medico-Chirurgici w Warszawie” jest anonimowy, ale w treści jest najbardziej zbliżony do projektu T.W. Ritscha. Sam dokument pochodzi z całą pewnością z XVIII w., może jest oryginałem, na co wskazuje m.in. pismo XVIII-wieczne i fakt przechowywania go w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie. Zapewne trafił on tam przed 1772 r. za pośrednictwem biskupa Ignacego Krasickiego, którego związki z Warszawą zaczęły się rwać po tym roku. Nie jest wykluczone, że „Projekt” otrzymał biskup Krasicki od samego autora w związku z dyskusją na sejmie w 1768 r. nad projektem założenia w Warszawie Akademii Lekarskiej. Biskup Krasicki brał bowiem udział w tym sejmie<sup>9</sup>. Można przyjąć, że termin *ante quem* publikowanego „Projektu” — to data sejmu nadzwyczajnego w Warszawie 5 X 1767—5 III 1768.

### Projekt założenia Kolegium Medyczno-Chirurgicznego w Warszawie.

[Warszawa, ok. 1768 r.]

**Or.** *Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, D 110: Miscelanea seu varia acta et litterae res civiles et ecclesiasticas respicientia, germanice scripta, ex annis 1531—1723 k. 80—83. Tytuł: Projekt założenia Collegii Medico-Chirurgici w Warszawie.*

Wszystkie Europy państwa, dobrym zaszczycone porządkiem, mają w znaczniejszych swoich miastach collegia, w których medycyny i chirurgii uczą doskonali i na to wysadzeni profesorowie. Polska jedna, osobiłwie Warszawa rezydencyją królów swoich ozdobiona, tego tak potrzebnego nie ma porządku dla pożytku swego i całego Królestwa poratowania i uleczenia obywatelów w ojczyźnie.

Potrzeba tedy funduszu ugruntowanego wiecznemi czasy; a najprzód miejsce przyzwoite na Collegium Medico-Chirurgicum; powtórnie zapłatę profesorom dającym w tym collegium publiczne lekcye; po trzecie expens na oratornie i utrzymanie całego collegium obmyśłone i upewnione być ma. A wszakże wszystkie collegia na utrzymywanie swoje mają wiecznemi czasy inkorporowane sobie dochody.

Ten zaś sposób ufundowania takowego collegium łatwo obmyśli Jego

<sup>6</sup> *Volumina legum, Przedruk zbioru praw*, t. 7, Petersburg 1860 nr 649 s. 304 n.: Akademia Lekarska; K. Opalek: *Oświecenie*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 2, Wrocław 1971 s. 388; E. Stocki, dz.c. s. 467.

<sup>7</sup> W. Szumowski: *Collegium Medicum Stanislao-Augustaeum, Projekt warszawski z 1791 r. i odpowiedź nań krakowska*, „Arch. Hist. Filoz. Med.”, t. 1: 1924 s. 3, 5—10, 19.

<sup>8</sup> A. Szczypiorski: *Cwierć wieku Warszawy (1806—1830)*, Wrocław 1964 s. 163.

<sup>9</sup> Z. Goliński: *Krasicki Ignacy*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 15 s. 145.

Królewska Mość, Pan nasz miłościwy<sup>1</sup>, który poznawszy potrzebę tej fundacyjej, przy tej miłości dobra pospolitego i codziennych zajęciach uszczęśliwiania ludu swego, którą ma, nie jeden znajdzie sposób, a osobliwie gdy gwałtowna potrzeba wyciąga tego. Bo wiele tysięcy obywatelów Królestwa tego corocznie mizernie umiera [k. 80'] bez poratowania, a cała szczęśliwość kraju dependuje<sup>2</sup> od obfitości obywatelów i osiadłości i konserwacyjej ich.

Pierwsza rzecz jest przyzwoite na takowe Collegium Medico-Chirurgicum znaleźć miejsce. Zgodniejszego w całej Warszawie znaleźć nie można, jak jest szpital ś. Łazarza Arcybractwa Miłosierdzia Boskiego<sup>3</sup>, który i od miasta nie jest oddalony, i miejsca ma dosyć dla rozprzestrzenienia lub przymurowania izb potrzebnych do nauk. Do którego szpitala inkorporować [należy] szpital Ś. Ducha w nowomiejskiej bramie, do miasta należący<sup>4</sup> i te dwa szpitale wiecznemi czasy inkorporować do Collegium Medico-Chirurgicum, gdyż to są fundusze dla poratowania ubogich chorych, i to by był fundusz do zaczęcia takowego collegium i szkoły, miejsca przygotowawszy na to collegium. Uczyć by w nim powinni profesorowie

- 1° praktykę medycyny,
- 2° anatomią,
- 3° chirurgią,
- 4° odbierania dzieci przy porodzie.

Te wszystkie nauki tamże aplikowane być mają w języku łacińskim i polskim. Dla tym większego pożytku całego narodu, dobra by rzecz była założyć ogród do ziół, do których nie widzę lepszego miejsca jak ogród publiczny w pałacu Rzeczypospolitej, bo to nie przeszkadza spacyjerom publicznym, a ekspens założenia nowego mógłby wiele kosztować [k. 81]. Przez to i ten sam ogrodnik dozór mieć może, przydawszy mu ludzi do roboty.

Prócz nauk zwyż wymienionych, być powinni in Collegio Medico-Chirurgico sesyje, na których komunikować powinni tak doktorowie, jako i chirurgowie ekstraordynaryjne choroby lub przypadki, jeżeliby się jakie trafiły, jako też w chorobach zaraźliwych i różnych epidemicznych, sposoby uleczenia tych chorób, lub jakie ekstraordynaryjne doświadczenia.

Collegium Medico-Chirurgicum mieć powinno baczność na tych, którzy nie są dosyć biegli w sztuce lekarskiej tak w Warszawie, jako i w całym państwie. I dlatego ci wszyscy doktorowie i chirurgowie, którzy w różnych miastach, miasteczkach mieszkanie sobie zakładają, powinni być aprobowani a Collegio Medico-Chirurgico i do niego referować się w przypadkach i kazusach wątpliwych. Toż samo czynić powinni doktorowie i chirurgowie w Warszawie mieszkający, to jest referować się w cięższych choroby kazusach i okolicznościach do collegium i od niego brać radę, którą zgromadzeni w collegium profesorowie dać nieodwłocznie i jak najprędzej będą powinni.

Profesor uczący publicznie jak odbierać dzieci rodzące się, będzie miał dozór i zwierzchność nad wszystkiemi białogłowami, które rodzącym matkom asystują. Widziemy co [k. 81'] dziennie jak wiele ginie rodzących się i rodza-

<sup>1</sup> Stanisław August Poniatowski, król polski (1764—1795).

<sup>2</sup> Dependuje — zależy.

<sup>3</sup> Szpital św. Łazarza, wraz z bankiem pobożnym i opiekujące się nim Arcybractwo Miłosierdzia, założył w 1591 r. ks. Piotr Skarga T.J. Gruntownej odnowy szpitala dokonał w 1603 r. ks. Kasper Sadloch, proboszcz szpitalny.

<sup>4</sup> Szpital Ducha Świętego, fundacji zapewne książęcej, powstał w połowie XIV stulecia. Zarządzali nim księża diecezjalni, mimo przejścia kościoła w drugiej połowie XVII w. na własność Zakonu Paulinów.

jących, co jedynie dzieje się przez nieumiejętność białychgłów rodzącym matkom przytomnych i częstokroć zamęczą. A więc żadna niewiasta ważyć się nie będzie dzieci odbierać, która by się tego albo w inszym kraju, albo tu w Warszawie nie uczyła. Jeżeliby się która uczyła w obcym kraju, ma jednakże być aprobowana z egzaminu a Collegio Medico-Chirurgico.

Jeżeliby się która białogłowa dzieci odbierająca miała jaką trudność, lub przypadek przy odbieraniu, powinna się referować w tym do profesora. Ten zaś *ex officio*<sup>5</sup> suo powinien pójść do odbierania dzieci i asystowania matek, gdy tego potrzeba; osobiwie zaś. kiedy ekstraordynaryjny przypadek wyciągać będzie, to profesor powinien w tym razie przypadek dowieść całemu collegium.

Panowie z prowincyjej dla pożytku poddanych swoich przysyłać mogą na naukę kobiet zdatnych, trzeźwych do odbierania dzieci, które powinny mieć wolną naukę, ale zawsze pod posłuszeństwem profesora dla porządku i prawdziwego pożytku krajowego.

Rzecz arcyżyteczna byłaby przy tym collegium uczynić fundusz na 12 kobiet ubogich, połów leżeć mających. Jest bowiem wiele ubogich niewiast, które sobie żadną miarą wygody uczynić nie mogą, owszem częstokroć pod murem, lub w gnoju połów odpra [k. 82] wiać muszą, a tak i matki z dziećmi razem mizernie giną. Funduszu tego wyciąga najprzód chrześcijańska miłość, a potem sama potrzeba.

Profesor albowiem zawsze by dawał naukę przy tych kobietach funduszowych położnicach, a tym sposobem białogłowy uczące się dzieci odbierania miałyby najskuteczniejszą naukę przez eksperyencyją, znajdując się przy odbierającym profesorze i przypatrując się, jak sobie postępują w różnych przypadkach.

Co się mówiło o profesorze uczącym odbierania dzieci, toż się ma rozumieć i o profesorze chirurgii, który ma mieć dozór nad cyrulikami i osobiwszą pilność, ażeby się w wszelkich przypadkach referować do profesora chirurgii, od niego radę brali. Do czego profesor chirurgii *ex officio suo* będzie obowiązany, jako też w szpitalach wszystkich, ażeby żadne operacje nie były czynione bez rady profesora. Przez to się i praktyka pokaże uczącym chirurgom. Ten profesor ma być zawsze medico-chirurgus.

Collegium całe ma mieć dozór nad aptekami i one w rok wizytować, osobiwie jeżeli medykamenta dobrze są preparowane, jeżeli species nie są zwietrzałe i złe. W czym jeżeliby się znalazło jakie oszukanie lub niedbalstwo, lekarstwa mają być wyrzucone i aptekarz karany.

Powinno mieć to collegium prawa swoje, któremi by się rządzić [k. 82'] mogło i sądzić empiryków, cyrulików, aptekarzów i baby dzieci odbierające. Jeżeliby okoliczność jaka wyciągała, do egzekucyjej tych asystować powinna moc marszałkowska lub starościńska, lub też miasta. Obwarowawszy i jak najmocniej, i ażeby empirycy żadnej nie mieli protekcyjej przeciwko zwierzchności i sądów Collegii Medico-Chirurgici. Przy sesjach generalnych lub sądzeniu powinen być jeden z rady miejskiej i tego, co jest potrzebnego miastu i publico. Doktorowie i chirurgowie, przybywający do Polski z zagranicy, wprzód niżeli profesyją swoją zaczną, mają być aprobowani a Collegio Medico-Chirurgico; czyniący przeciwnie, karani być mają.

Felczerowie przy chorągwiach i regimentach po dwóch od regimentu lub

<sup>5</sup> *Ex officio suo — na mocy swego urzędu.*

po jednym mają być komenderowani do słuchania anatomii i chirurgii z obli-gacją wszelkiego posłuszeństwa profesorom, przez co ludzi doskonałych w chirurgii znacznie w Polsce pomnoży się.

Kasa dochodów być powinna przy collegium, które jednego z pomiędzy siebie ustanowi kasjera.

In casu śmierci lub zbytcej starości, albo też choroby, którego z profe-sorów collegii, dla której nie mógłby sprawić funkcyje swojej, collegium ma mieć o nim staranie, a na jego [k. 83] miejsce obierze inszego, jak naj-zdolniejszego, rekomendując go Jego Królewskiej Mości, za którego przy-wilejem miejsce in collegio odbierze i funkcyje swoje sprawować będzie dożywotnie.

Collegium Medico-Chirurgicum iure gentium zaszczycone być powinno i profesorowie wszyscy pod protekcyją Jego Królewskiej Mości i dozorem kanclerzów — marszałka wielkiego koronnego zostawać mają et iure gen-tium gaudere <sup>6</sup>.

---

<sup>6</sup> Iure gentium gaudere — (profesorowie) winni się cieszyć prawami międzynarodowymi.